

Ewa Siemieniec-Gołaś  
<http://orcid.org/0000-0003-2454-7409>  
Uniwersytet Jagielloński  
[ewa.siemieniec-golas@uj.edu.pl](mailto:ewa.siemieniec-golas@uj.edu.pl)  
DOI: 10.35765/pk.2021.3504.08

## Władysław Jabłonowski – polski lekarz w osmańskiej służbie. Znanca i badacz Wschodu

### STRESZCZENIE

W XIX w. wielu polskich emigrantów politycznych, uciekając przed represjami zaborców, znalazło schronienie w Turcji osmańskiej. Wśród nich byli wykształceni specjaliści, lekarze, wojskowi, inżynierowie. Ich umiejętności i wiedza okazały się niezwykle cenne i pomocne w potrzebującej głębokich reform zacofanej Turcji. Wśród Polaków pracujących w służbie Wysokiej Porty znalazł się również uczestnik powstania styczińskiego, z wykształcenia lekarz – Władysław Jabłonowski. Przebywając w Turcji przez niemal trzydzieści lat, służył swej drugiej ojczyźnie, przemierzając jako lekarz rozległe tereny imperium osmańskiego, by nieść pomoc w walce ze śmiertelnymi chorobami, których epidemie wybuchały w owym czasie na tamtych terenach. Również jako członek Międzynarodowej Komisji Sanitarnej prowadził badania nad spotykanymi w Turcji jednostkami chorobowymi, których przypadki opisywał i publikował w krakowskich i warszawskich czasopismach medycznych. W trakcie swych licznych podróży po rozległych prowincjach państwa tureckiego sporządzał mapy, które były pomocne nie tylko w jego podróżach, ale także służyły lokalnym władzom i innym osobom przemierzającym tamte tereny. Zainteresowania Jabłonowskiego nie mieściły się jedynie w ramach jego zawodowych aktywności. W czasie swoich podróży napotykał rozmaite gatunki roślin, które szczegółowo opisywał, a niektóre z nich umieszczał w przygotowywanych zielnikach. Dzieje swojego życia Jabłonowski spisał w formie bardzo obszernych pamiętników, które nie tylko dostarczają bogatych informacji o nim samym, lecz przede wszystkim tworzą obraz dziewiętnastowiecznej Turcji wraz z zamieszkującymi ją narodami, ich kulturami i obyczajami.

**SŁOWA KLUCZE:** Władysław Jabłonowski – lekarz w armii osmańskiej, pamiętniki, publikacje medyczne, obraz dziewiętnastowiecznej Turcji

**Sugerowane cytowanie:** Siemieniec-Gołaś, E. (2021). Władysław Jabłonowski – polski lekarz w osmańskiej służbie. Znanca i badacz Wschodu. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 4(35), ss. 117–133. DOI: 10.35765/pk.2021.3504.08.

Nadesłano: 09.10.2021

Zaakceptowano: 30.11.2021

## ABSTRACT

Władysław Jabłonowski – Polish Physician in the Ottoman Service.  
An Expert and Researcher of the East

In the 19th century, many Polish political emigrants fleeing the repression of the partitioners found refuge in Ottoman Turkey. Among them were educated specialists, doctors, military men, and engineers. Their skills and knowledge proved extremely valuable and helpful in a backward Turkey in need of deep reforms. Among the Poles working in the service of the High Porte was also a participant of the January Uprising, doctor Władysław Jabłonowski. While in Turkey, he served his second homeland for nearly thirty years, travelling through the vast territories of the Ottoman Empire to help fight the deadly diseases that were breaking out there at that time. Also, as a member of the International Sanitary Commission, he conducted research on illnesses encountered in Turkey, the cases of which he described and published in Krakow and Warsaw medical journals. During his numerous travels through the vast provinces of the Turkish state, he made maps that were not only useful for his journeys, but also for local authorities and other people travelling through those areas. Jabłonowski's interests were not limited to his professional activities. During his travels, he encountered various plant species, which he described in detail, and some of them he placed in herbariums. Jabłonowski wrote his life's work in the form of extensive memoirs, which provide rich information not only about himself but, above all, paint a picture of the nineteenth-century Turkey with its peoples, their cultures and customs.

**KEYWORDS:** Władysław Jabłonowski – physician in the Ottoman army, memoirs, medical publications, image of the 19th century Turkey

W XIX w. Turcja osmańska udzieliła schronienia licznym Polakom, głównie emigrantom politycznym, którzy zagrożeni represjami zaborców musieli uciekać z kraju. Wśród nich było wielu wykształconych specjalistów, lekarzy, wojskowych, inżynierów, których umiejętności i wiedza okazały się niezwykle cenne dla potrzebującej głębokich reform Turcji osmańskiej (Reychman, 1972, s. 38; Gałczyńska-Kilańska, 1974, s. 168–169). Jednym z Polaków, który w służbie dla Wysokiej Porty spędził bez mała trzydzieści lat, był Władysław Jabłonowski.

Władysław Jabłonowski to lekarz, znawca i badacz Wschodu, osoba nietuzinkowa i chyba też trochę zapomniana, a na pewno niedoceniona należycie. Współczesne publikacje nie poświęcają zbyt dużej uwagi tej ciekawej postaci – lekarza, podróżnika, kartografa i botanika hobbysty,

a przede wszystkim pamiętnikarza w jednej osobie<sup>1</sup>. Kira Gałczyńska-Kilańska, która wprawdzie w swej książce o Polakach w Turcji opisuje działalność Jabłonowskiego, ocenia go jednak dość powierzchownie, momentami nazbyt krytycznie i niewątpliwie nie całkiem sprawiedliwie:

Jabłonowski – pamiętnikarz notuje przede wszystkim losy własnej kariery od niedouczzonego lekarza do wysoko cenionego w państwie tureckim fachowca zwalczającego epidemie cholery i dżumy, odznaczonego najwyższymi orderami sułtańskimi. Polityką i jej kulisami nie zajmuje się prawie wcale, przytacza tylko ciekawsze fakty, nie opatrując ich jednak żadnym komentarzem. Jest typowym gadułą, w pamiętniku jego aż roi się od plotek, rejestruje obecność w Turcji bardzo wielu Polaków, natomiast czasami tylko mówi o nich coś więcej (1974, s. 169)<sup>2</sup>.

Zgoła inaczej przedstawia postać Jabłonowskiego Józef Fijałek<sup>3</sup> – autor opracowania jego pamiętników, który pisze:

Dla ogólnej charakterystyki tak Jabłonowskiego, jak i jego pamiętników szczególnie znamienity jest fakt, że wzorowy lekarz i urzędnik w służbie tureckiej co krok wyrażał swoją wdzięczność dla państwa ottomańskiego za umożliwienie mu pracy w umiłowanym przez siebie zawodzie, za zdobycie chleba na obczyźnie; nigdy natomiast nie powążył się wydáwać

- 
- 1 Współczesne źródła dostarczające informacji o życiu i działalności Władysława Jabłonowskiego to biogram zamieszczony w *Polskim Słowniku Biograficznym* (t. 10, 1962–1964) autorstwa Józefa Fijałka oraz tego samego autora opracowanie pamiętników Jabłonowskiego z lat 1851–1893 (1967). Większe fragmenty swej książki *Polacy w Kraju Półksiężycu* (1974) poświęca też tej postaci Kira Gałczyńska-Kilańska. Bardzo zwięzłą notkę biograficzną na temat Jabłonowskiego znajdziemy w *Słowniku polskich podróżników i odkrywców* Tadeusza Ślabczyńskiego (2017, s. 173). W *Małym słowniku pionierów polskich* (1932) Stanisław Zieliński podaje również bardzo lakoniczny biogram Władysława Jabłonowskiego. Natomiast dziewiętnastowieczne publikacje dostarczają znacznie więcej szczegółów o Jabłonowskim, zwłaszcza tych związanych z jego publikacjami dotyczącymi tematyki medycznej. W *Słowniku lekarzów polskich* (1888) znajdujemy informację o artykułach Jabłonowskiego opublikowanych w polskich czasopismach medycznych „Medycyna” oraz „Przegląd Lekarski”. Szczegółowy wykaz artykułów Jabłonowskiego publikowanych w „Przeglądzie Lekarskim” w latach 1862–1886 zawiera *Spis prac zawartych w 25 rocznikach „Przeglądu Lekarskiego” 1862–1886* wydany ku uczczeniu 25-letniego jubileuszu tegoż pisma opublikowany w Krakowie w 1887 r. przez doc. dr. Kazimierza Grabowskiego.
  - 2 Pamiętnik Jabłonowskiego, o którym pisze Gałczyńska-Kilańska, to wybrany i opracowany przez Józefa Fijałka w 1967 r. rękopiśmienny materiał pamiętnikarski nazwany przez samego autora „Biografią”.
  - 3 Rękopis Jabłonowskiego stanowiący podstawę opracowania J. Fijałka przechowywany jest w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (rkps 2180, t. I-V). Obecnie dostępny jest dla czytelników jedynie w formie mikrofilmu.

ujemnych sądów o nikim i o niczym. Stąd wypływa w omawianiu stosunków politycznych pewna ostrożność (Fijałek, 1967, s. XIII).

Zanim przyjrzymy się barwnej postaci Władysława Jabłonowskiego i poszczególnym obszarom jego działalności pozwalającym właściwie ocenić i docenić jego dokonania, należy, choć pokrótce, przedstawić jego losy.

Władysław Jabłonowski (1841–1894) urodził się w roku 1841 w Grodzisku na Podlasiu, w rodzinie ziemiańskiej. Po ukończeniu szkół, kolejno w Siemiatyczach, Drohiczynie i Białymstoku, udał się w 1860 r. do Kijowa, gdzie zapisał się na studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym tamtejszego uniwersytetu. Rozpoczętą naukę musiał jednak wkrótce przerwać na skutek rzuconych przez władze uniwersyteckie podejrzeń co do prawdziwości dokumentów stwierdzających ukończenie przez niego szkoły średniej. Obawiając się policyjnego śledztwa w tej sprawie, wyjechał do swego brata na Podole, potem do Mołdawii, następnie przez Stambuł do Włoch. W 1861 r. po przybyciu do Włoch Jabłonowski wraz z niewielką grupą polskich emigrantów wstąpił do formowanego tam węgierskiego legionu, a następnie do polskiej szkoły wojskowej w Genui<sup>4</sup>, którą po rozwiązaniu legionu przeniesiono do Cuneo. Na skutek rosyjskiej interwencji polska szkoła wojskowa w Cuneo uległa likwidacji w 1862 r., a większość jej uczniów, wśród których był też Jabłonowski, opuściła Włochy, udając się do Paryża (Fijałek, 1962–1964, s. 246; 1967, s. VII–VIII).

Z Paryża, na polecenie generała Mierosławskiego, Jabłonowski wyjechał do Warszawy, by włączyć się w przygotowania do powstania. W styczniu 1863 r. uczestniczył w powstańczych walkach, w których m.in. dowodził oddziałem w bitwie pod Siemiatyczami, która niestety zakończyła się porażką. Niewykluczone, że Jabłonowski przyczynił się do tej porażki, bowiem dość późno dał swemu oddziałowi rozkaz włączenia się do udziału w bitwie.

Przez jakiś czas Jabłonowski działał w Krakowie, będąc adiutantem generała Langiewicza<sup>5</sup>. Aresztowany przez Austriaków, zbiegł do Lwowa w lipcu 1863 r., by ponownie wrócić do Krakowa. W latach 1863–1964

4 W wstępie do *Pamiętników* Jabłonowskiego Fijałek (1967, s. VII) pisze, że: „za radą lekarza szkolnego Teodora Tripplina Jabłonowski uczęszczał w chwilach wolnych od zajęć służbowych na wykłady anatomii opisowej”. Informacja ta pozostaje w pewnej sprzeczności z danymi biograficznymi podawanymi przez Slabczyńskiego w *Słowniku polskich podróżników i odkrywców*, który pisze: „W 1861–62 [Jabłonowski] uczył się w Polskiej Szkole Wojskowej w Cuneo (Włochy), a potem przez krótki czas studiował anatomię w Paryżu” (2017, s. 173).

5 W swoim pamiętniku z datą: 1863 (rkps 2180, t. I, k. 489) pisze o powierzzonej mu funkcji następująco: „W ten więc sposób sytuacja nasza została niejako określona. Będziemy więc pełnić obowiązki adiutantów przy naczelnym wodzu. Nareszcie – i to już coś znaczy”.

prowadził wykłady w tajnej szkole wojskowej, a po ogłoszeniu stanu oblężenia w Krakowie wyjechał na Podole do rodziny, by znów powrócić do Krakowa, gdzie wkrótce rozpoczął studia medyczne. Mając świadomość ciągłej inwigilacji i wynikającego z tego zagrożenia, zdecydował się na emigrację do Turcji. Wyjazd ten nastąpił w 1866 r. (Fijałek, 1962–1964, s. 247). Zanim jednak wyjechał do Turcji, uzyskał w dniu 28 lutego 1865 r. absolutorium, pomimo iż jego studia były bardzo niepełne. Po przyjeździe do Turcji jeszcze tego samego roku złożył przed turecką wojskową komisją lekarską egzamin, który dał mu prawo wykonywania zawodu<sup>6</sup>. Po złożeniu egzaminu otrzymał przydział do garnizonu w Bagdadzie. Z Bagdadu był kilkakrotnie przenoszony w różne miejsca państwa osmańskiego, m.in. do Mosulu, Hilla<sup>7</sup> oraz Kerbeli. Pełnił też służbę w Hercegowinie (od 1871 r.) i Albanii (od 1874 r.), gdzie położył ogromne zasługi w walce z epidemią cholery. W 1875 r. rzucił służbę wojskową, by założyć w Bursie<sup>8</sup> balneologiczny zakład leczniczy. Na wieść o wybuchu wojny turecko-rosyjskiej w roku 1877 Jabłonowski wstąpił jednak ponownie do wojska, by znowu z niego wystąpić w 1881 r. W tym roku bowiem objął posadę lekarza w kopalni boracytu i marmuru w Sultan Çair nad morzem Marmara, której współwłaścicielem był jego przyjaciel, krakowianin – Henryk Groppler.

I znów tamtejsze swe obowiązki pełnił krótko, gdyż jeszcze tego samego roku władze tureckie zaproponowały mu udział w pracach Międzynarodowej Komisji Sanitarnej na Wschodzie mającej swą siedzibę w Konstantynopolu. W czasie pełnienia tej ważnej misji odbywał liczne podróże, przemierzając terytorium państwa osmańskiego niemal od krańca do krańca, a nawet zapuszczając się na tereny perskiego Lurestanu. W roku 1886 był lekarzem kwarantanny w Skutari<sup>9</sup> w Albanii, a od roku 1888 przebywał w Burgas (dzisiejsza Bułgaria), gdzie nagle zmarł 9 stycznia 1894 r.

Za swoją działalność i zasługi, zwłaszcza w walce z epidemią dżumy w 1884 r., jako lekarz, a zarazem członek Międzynarodowej Komisji Sanitarnej był dwukrotnie wyróżniony wysokimi odznaczeniami

---

6 Fijałek w biogramie Jabłonowskiego (PSB, 1962–1964, s. 247) nazywa ten egzamin: „«colloquium» przed specjalną komisją lekarską armii tureckiej”.

7 W biogramie Jabłonowskiego w PBS (1962–1964, s. 246–247) podana jest spolszczona nazwa – Hyllach, a w *Pamiętnikach* (1967, s. X) Fijałek używa formy: Hilleh. Właściwa nazwa miasta w dzisiejszym środkowym Iraku to: Hilla, Al.-Hillah.

8 Zarówno w biogramie w PSB (1962–1964, s. 247), jak i we wstępie do *Pamiętników* (1967, s. X) Fijałek stosuje za Jabłonowskim dawną polską nazwę Brussa na określenie miasta w zachodniej Turcji. Dzisiejsza nazwa to Bursa.

9 Współczesna nazwa to Szkodra, miasto nad Jeziorem Szkoderskim w Albanii.

państwowymi, a także osobistymi podziękowaniami sultana i szacha perskiego (Fijałek, 1962–1964; 1967, s. XI, Gałczyńska-Kilańska, 1974, s. 184–185).

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż bardzo dokładna, czasami nawet drobiazgowość informacji o Jabłonowskim pochodzi od niego samego, gdyż od lat młodości aż do ostatnich swoich dni pisał pamiętniki. Pod koniec swego życia pamiętnikarz dzieli się refleksjami dotyczącymi spisanej biografii i potrzeby przekazania jej potomnym w następujących słowach:

spisałem fakta życiowe od kolebki aż do ostatnich zdarzeń, notując je stale i metodycznie. Zbiorek ten podzielony na cztery duże tomy, złożyłem w stosowne okładki, z wyciśniętym na nich napisem: „Biografia”. Mając ją przed sobą, cieszę się jej widokiem. Lecz jednocześnie dumam nad zapewnieniem przyszłości tej mojej oryginalnej robocie. O ile zaś dbam o to, by z mego księgozbioru nic się nie zatraciło w chwili życiowego przełomu, o tyle też myślę nad tym, by i moje osobiste notatki móc złożyć w jakimś pewnym zakładzie lub powierzyć pieczy kogoś z naszych przyjaciół (Fijałek, 1967, s. 539–540).

Zastanawia się też nad sposobem przekazania rękopiśmiennych pamiętników, które zgodnie z jego wolą powinny znaleźć się nie gdzie indziej, tylko w Krakowie: „Przed wszystkim idzie mi o to, by moja «Biografia» znaleźć się mogła w Krakowie. Zastanawiam się więc nad wyborem drogi ku jej tam przesłaniu” (Fijałek, 1967, s. 540).

Rękopiśmienna autobiografia Jabłonowskiego liczy ponad trzy tysiące kart (Fijałek, 1967, s. XIV). Praktycznie, z wyjątkiem około dziesięciu pierwszych stron, całość tego rękopisu zachowała się w bardzo dobrym i czytelnym stanie. Życzenie pamiętnikarza, by jego *Biografia* znalazła się w Krakowie, spełnił brat – Aleksander<sup>10</sup>, ofiarując rękopis po śmierci autora Akademii Umiejętności w Krakowie.

Zastanawiać może fakt, że przez ponad pięćdziesiąt lat<sup>11</sup> rękopis ten nie był ujęty w księgozbiór Akademii, bowiem dopiero w 1949 r. nadano mu sygnaturę i wprowadzono do katalogu bibliotecznego<sup>12</sup>, a jak już

10 Aleksander Jabłonowski, powierając Akademii Umiejętności rękopis swego brata, dopisał własnoręcznie na karcie o numerze 2 rękopisu krótką notatkę zaczynającą się od słów: „Wstępny zeszyt został zatraconym (widocznie na komorze celnej w Krakowie)...”. Notatkę kończy data: „Kraków, 5 lipca 1894” oraz inicjał: „A.J.”. Dzięki danym zawartym w notatce Aleksandra Jabłonowskiego dowiadujemy się, że *Biografia* trafiła do Krakowa już pół roku po śmierci jej autora, a z krótkiego streszczenia zawartości brakujących kart wiemy, że opisana tam była historia rodziny Jabłonowskich oraz rodzinne strony z czasów dzieciństwa Władysława.

11 Czyli od daty przekazania rękopisu w roku 1894.

12 Jak już wcześniej wspomniano, dzieło to udostępniane tylko w formie mikrofilmu posiada sygnaturę: rkps 2180, t. I–V sugerującą, że rękopis występuje w pięciu tomach. Według słów

wspomniano wcześniej, w latach 60. materiał pamiętnikarski Władysława Jabłonowskiego stał się przedmiotem opracowania i wydania przez Józefa Fijałkę<sup>13</sup>.

Ze względu na obszerność samych pamiętników autor opracowania dokonał znacznego wyboru, tak iż drukiem ukazała się tylko ich część, a i tak licząca 558 stron. Wprawdzie we *Wstępie* do swego opracowania Fijałek pisze: „świadomie i celowo staraliśmy się w krótkim życiorysie Jabłonowskiego podać równocześnie ogólną treść jego pamiętników, aby czytelnik nie odczuwał dotkliwie luk i był zorientowany w całości materiału” (1967, s. XI), to jednak konfrontując rękopiśmienny oryginał z opracowaniem, zauważamy, że w tekście dokonano nie zawsze właściwych skrótów, które niestety zubożyły autobiografię Jabłonowskiego i pozbawiły ją pewnej patriotyczno-filozoficznej aury, którą wyraźnie odczuwa się, czytając oryginał. Nastrój ten tworzyły bowiem pobudzające do refleksji wiersze lub łacińskie przysłowia, które Jabłonowski zwykł umieszczać na pierwszej karcie wpisu dotyczącego każdego nowego roku. Niektóre z wierszy powtarzały się na kartach autobiografii. Oto jeden z wierszy rozpoczynający kartę roku 1865 (rkps 2180, t. I, k. 600):

Roku mój nowy. Czy w życiu  
Ku szczęściu szalę przeważysz,  
Co mi przynosisz w ukryciu,  
Czym mnie obdarzysz?...  
Może zagadnień wiekowych  
Będiesz badaczem...  
Może w dniach twoich nowych  
Gorzko zapłacem...?<sup>14</sup>

Kraków, Styczeń. 1865  
W.J.<sup>15</sup>

---

Fijałka (1967, s. XIV) podział na pięć tomów nastąpił już w trakcie bibliotecznego opracowania rękopisu, natomiast oryginał podzielony jest na cztery tomy.

- 13 Pełny tytuł tego opracowania to: *Władysław Jabłonowski. Pamiętniki z lat 1851–1893 (wybór)*. Z rękopisu dokonał wyboru, wstępem i przypisami opatrzył Józef Fijałek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- 14 W cytowanych wierszach zachowuję oryginalny układ zapisu. Warto w tym miejscu też dodać, że zacytowany wiersz Jabłonowski umieścił również na karcie z numerem 612 z datą 1894. W tym przypadku pod wierszem widnieje jedynie słowo „Styczeń” i nie ma już żadnego dalszego tekstu, a wiemy, że autor *Pamiętników* zmarł nagle właśnie w styczniu 1894 r.
- 15 Miejsce, data i inicjały autora umieszczone są zwykle poniżej tekstu wiersza, ukośnie z prawej strony karty.

Na jednej z kart z roku 1868 (rkps 2180, t. II, k. 215) spotykamy natomiast następujący wpis:

Świetlana ziemia Polska,  
w święte imię twoje.  
Zaczynam i poświęcam rok wędrówki nowy  
Nie wiem co mi przyniesie? Pokój li czy boje,  
Czy nowe łzy i krzyki... może cień grobowy?  
A może też? ... Lecz niestety wśród burzy łoskotu  
Żaden majtek nie śpiewa piosenki powrotu

Pod wierszem widnieje podpis:

Dywanieh<sup>16</sup> (w Iraku arabistanskim)  
Styczeń, 1868  
WJ.

Warto też może zacytować wymowną w swym przekazie sentencję łacińską, którą spotykamy na karcie rozpoczynającej rok 1866: „Bene vixit – qui bene latuit” [Dobrze żył, kto żył nieznany, na uboczu]<sup>17</sup> (rkps 2180, t. II, k. 1). Nie bez znaczenia jest przytoczenie przez autora epikurejskiej zasady na karcie rozpoczynającej rok 1866. Był to rok, w którym Jabłonowski rozpoczął swój bez mała trzydziestoletni pobyt na tureckiej ziemi. Czy zatem to zdanie nie odzwierciedla obaw autora przed nowym miejscem i nieznanym losem?

We wstępie do opracowania pamiętników zwracają uwagę słowa wskazujące na szczególną wartość tej części dzieła, która odnosi się do czasu spędzonego przez Jabłonowskiego w Turcji:

najwięcej miejsca poświęcił swojej pracy lekarskiej w służbie tureckiej, a najdokładniej omówił lata spędzone na emigracji po r. 1866, do tego nawet stopnia, że swoją pracę w charakterze szefa misji lekarskiej w czasie epidemii dżumy ujmował w raporty dzienne (Fijałek, 1967, s. XIII).

Lektura pamiętników Jabłonowskiego dostarcza nam bardzo wielu szczegółowych opisów jego codziennej działalności medycznej na tureckiej ziemi, gdzie zarówno prowadził praktykę lekarską, jak też działał jako członek Międzynarodowej Komisji Sanitarnej, przygotowując raporty o stanie zdrowia z różnych, często odległych zakątków państwa

16 Tak Jabłonowski zapisał nazwę miasta Diwanijja. Jest to miasto w środkowym Iraku.

17 Tłumaczenie sentencji za Jędraszko, 1988, s. 38.



osmańskiego. Oto fragment pamiętnika zawierający opis jednego z raportów z 1885 r. wysłanego z Hamadanu<sup>18</sup>:

14 marca. W Hamadanie. Wysyłam depesze do Bagdadu i Hanekinu, zawiadamiając, że w początkach lutego dżuma wybuchła w miejscowościach Odżak i Mansurabad, że jednak od miesiąca już ustała, że zwiedzę tę okolicę i że czekam na dalsze rozkazy (1967, s. 452)<sup>19</sup>.

W czasie swego pobytu w Turcji Jabłonowski prowadził również badania nad jednostkami chorobowymi występującymi na terenach przez niego odwiedzanych, próbując ustalać ich etiologię, a także sposób leczenia. Wszelkie swoje spostrzeżenia, zarówno te dotyczące tamtejszej służby zdrowia, jak i te odnoszące się do stwierdzonych chorób, przypadków medycznych, które określał terminem „kazuistyka lekarska”, opisywał w artykułach, które przysyłał do warszawskich czy też krakowskich czasopism medycznych. 4 maja 1885 r. tak pisał w swych pamiętnikach:

4 maja. Przeznaczone dla „Przeglądu Lekarskiego” Szkice sanitarne z Persji rozpocząłem opracowywać. Poprzedzę je najprzód opowiadaniem samej obławy za dżumą i streszczę rezultaty moich tu poszukiwań i dopiero później podam szczegóły o miejscowych sanitarnych danych. Z opracowaniem będę postępował tak prędko, jak na to pozwolą zbierane lub dostrzegane fakta (Fijałek, 1967, s. 454).

Z okazji 25-lecia czasopisma „Przegląd Lekarski” ukazał się w Krakowie w 1887 r. *Spis prac zawartych w 25 rocznikach Przeglądu Lekarskiego 1862–1886* w opracowaniu docenta dr. Kazimierza Grabowskiego. W *Spisie* tym można zapoznać się z wszystkimi tytułami artykułów, jakie Jabłonowski opublikował w latach 1862–1886 w krakowskim czasopiśmie medycznym. Warto przytoczyć dane dotyczące tych publikacji, ponieważ ukazują zarówno spectrum problemów medycznych opisywanych przez niego, jak i też liczbę artykułów oraz częstotliwość ukazywania się tych publikacji. Oto wykaz tytułów wraz z numerami zeszytów czasopisma i z latami, w których się ukazywały:

---

18 Miasto w obecnym zachodnim Iranie.

19 Cytowane w niniejszym artykule wypowiedzi Jabłonowskiego pochodzą zarówno z opracowania Józefa Fijałka, jak i z rękopisów samego Jabłonowskiego. Józef Fijałek w swoim opracowaniu dokonał modernizacji pisowni i interpunkcji zastosowanej w rękopisie, dostosowując je do wymogów współczesnego języka. W związku z tym fragmenty tekstu pochodzące bezpośrednio z rękopisu Jabłonowskiego podaję również w zmodernizowanej pisowni.

1. *Szkice położnicze ze Wschodu*, 1882, 10,11,12,13.
2. *Lekarze i leczenie w Turcji*<sup>20</sup>, 1882, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30.
  - 2.1. *Akuszery*, 1882, 31, 33, 35, 36, 37.
3. *Zaraza morowa i cholera na Wschodzie w r. 1881*, 1882, 46, 47, 50, 51.
4. *O poronieniach w Turcji*, 1883, 9, 10.
5. *Higiena noworodków i kobiet ciężarnych w Turcji*, 1883, 13, 14, 15.
6. *Kazuistyka lekarska w Turcji*, 1883, 18.
  - 6.1. *Cięcie cesarskie*, 1883, 18.
  - 6.2. *Obrażenie czaszki*, 1883, 20, 22.
  - 6.3. *Czerniaczka języka (Glosso-melanos)*, 1883, 33.
  - 6.4. *Zaniemienie po użyciu siarkanu chininowego*, 1883, 34.
  - 6.5. *Morfinizm*, 1883, 38.
  - 6.6. *Praktyka sądowo lekarska*, 1883, 40, 42, 44, 45.
  - 6.7. *Dur brzuszny*, 1883, 46, 49, 51.
  - 6.8. *Choroby skórne*, 1884, 14, 16, 20, 23, 24, 26, 28, 34, 36, 38, 50, 51.
7. *Dżuma w Iraku arabistańskim*, 1885, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 19, 23.
8. *Szkice sanitarne z Persji*, 1885, 35, 36, 43, 44.
  - 8.1. *Szkice sanitarne z Persji*, 1885, 48, 49, 50.
  - 8.2. *Szkice sanitarne z Persji*, 1886, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
  - 8.3. *Szkice sanitarne z Persji*, 1886, 26, 28, 29, 30, 35, 39, 49.

Dla ilustracji zagadnień omawianych w krótkich artykułach, które ujęte w cykle tematyczne Jabłonowski publikował na łamach polskich czasopism medycznych, przytaczam opisy kilku ciekawszych przypadków. W nr 18 „Przeglądu Lekarskiego” z 1883 r. autor opisuje historię przeprowadzenia w Stambule, w dzielnicy Pera, porodu cięciem cesarskim. Operacji tej dokonał dr Fenerly na kobiecie muzułmance, która nie mogła urodzić siłami natury ze względu na zniekształcenie miednicy i silną krzywicę. Wykonanie operacji muzułmańskiej kobiecie przez mężczyznę, w dodatku chrześcijanina, było dla społeczności tureckiej nie lada wyzwaniem. Tak o tym pisze Jabłonowski:

Prędzej uwierzono by w zjawienie się nowego proroka, łatwiej przypuszczono by możebność wojny, jak zgodzenie się na potwierdzenie faktu, że operator chrześcijanin dotknął swymi narzędziami ustroju kobiety muzułmanki. Że zaś fakt podobny dla stosunków lekarskich na Wschodzie, a zatem i dla historii chirurgii w Turcji jest czynem nowym i dotąd po raz pierwszy praktykowanym, od niego więc i ja rozpocznę szereg kazuistycznych doniesień<sup>21</sup>.

20 W niniejszym artykule zastosowano również modernizację pisowni tytułów cytowanych z „Przeglądu Lekarskiego”.

21 Wszystkie zacytowane fragmenty artykułów Jabłonowskiego opublikowanych w „Przeglądzie Lekarskim” pochodzą z: <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication264215/edition/252206/content> (dostęp: 30.09.2021).

Innym ciekawym przypadkiem opisanym w „Przeglądzie Lekarskim” (1883, nr 34) w ramach serii „Kazuistyka lekarska w Turcji” jest „zaniemienie po użyciu siarkanu chininowego”. W artykule tym autor opisuje przypadek pacjenta, któremu zalecił stosowanie siarkanu<sup>22</sup> chininowego na napady dreszczy. Po zastosowaniu leku chory zaniemógł. Jabłonowski tak opisuje ten przypadek: „Nie ulega wątpliwości, że siarkan chininowy był przyczyną zaniemienia, gdyż takowe występowało każdorazowo po użyciu tego leku. Lecz dlaczego i jakim sposobem, na to obecny stan naszej nauki nie daje odpowiedzi”.

„Przegląd Lekarski” to nie jedyne czasopismo medyczne, do którego Jabłonowski wysyłał swoje artykuły. W *Słowniku lekarzów polskich...* Stanisława Koźmińskiego (1883, s. 204), który był „członkiem czynnym i bibliotekarzem warszawskiego towarzystwa lekarskiego”, a także „członkiem związkowym wileńskiego towarzystwa lekarskiego”, w krótkim haśle słownikowym znajdujemy informację o innych artykułach, które Jabłonowski publikował w czasopiśmie „Medycyna”. Były to artykuły: *O opatrunkach przeciwgnilnych, podług źródeł angielskich i francuskich* (1876: nr 16, 17, 19, 20, 1877: nr 5–9) oraz *Służba zdrowia w wojsku tureckim. Przyczynek do historii powstania w Hercegowinie* (1876: nr 36–38, 45, 46, 52, 1877: nr 11, 13, 16, 17, 21, 22, 25, 26, 29, 30, 32, 33–38, 41–43, 47–50, 52). Z kolei w krótkim biogramie Jabłonowskiego zamieszczonym w *Małym słowniku pionierów polskich* Zielińskiego (1932, s. 163) znajdujemy dodatkowe informacje o artykułach Jabłonowskiego zatytułowanych *Przyczynki do epidemiologii Wschodu* opublikowanych w „Przeglądzie Lekarskim” w latach 1891–1994, które nie mogły znaleźć się w spisie Kazimierza Grabowskiego obejmującym lata 1862–1886.

W sumie liczba opublikowanych przez Jabłonowskiego artykułów jest imponująca. To ponad sto tekstów poświęconych bardzo różnorodnej tematyce medycznej.

Jabłonowski to nie tylko lekarz i oddany urzędnik Międzynarodowej Komisji Sanitarnej. To również kartograf amator, jeśli można posłużyć się w tym miejscu oksymoronem, to profesjonalny amator. Aby dotrzeć na często niedostępne tereny wschodnich tureckich prowincji (m.in. okolice Sulejmaniji w dzisiejszym pn.-wsch. Kurdystanie irackim) czy Persji (m.in. perski Lurestan), zmuszony był sporządzać szkice kartograficzne, dzięki którym mógł się poruszać po trudnym terenie, a co ważniejsze, dzięki tym mapom był w stanie wrócić do punktu wyjścia. Tak, skądinąd dość skromnie, pisał o swojej kartograficznej twórczości:

---

22 Być może chodzi tu o siarczan chininowy, jako że w dzisiejszym nazewnictwie chemicznym słowo „siarkan” nie występuje.

29 kwietnia (1885). Dokończyłem robotę mapkę mojej podróży do Persji. Razem z arkuszami porzeczca Tygru od Diarbekiru do Bagdadu stanowią już one sporą paczkę, z której kiedyś da się ułożyć mały atlasik, oczywiście do własnego tylko użytku i dla przypomnienia sobie miejscowości, po jakich los mnie wodził... (Fijałek, 1967, s. 454).

O przydatności prac kartograficznych Jabłonowskiego świadczy inny fragment jego wspomnień:

20 września (1884). (...) Moje studia nad geografiją okolicy, w której pozostaję, zwróciły na się uwagę ciekawych tutejszych obywateli. Wykończone, choć tylko ołówkiem, mapki podobały się im bardzo. Każdy też chciałby posiadać coś podobnego. Wypadało mi więc zadowolnić życzenia amatorów. Wykończyłem tedy mapkę najprzód dla Hassan-effendiego, który jako artylerzysta znalazł moją robotę wyborną (Fijałek, 1967, s. 448).

Mając naturę badacza, Jabłonowski wyznaczał sobie kolejne cele naukowe, m.in. kierując swoje zainteresowanie również w stronę botaniki. Informację o rozpoczętych w tej dziedzinie badaniach znajdujemy we fragmencie pamiętnika napisanym w styczniu 1883 r.:

Uwzględniając zaś, że każdą chwilę naszego życia powinniśmy zaznaczyć czymś pożytecznym i trwałym, rzuciłem się z całą namiętnością na zwitki moich notat dotyczących roślinności w Turcji i przekonany, że dostarczą mi one niejeden pożądaný fakt, zrobiłem sobie projekt opracowania Flory okolic Carogrodu. Dalej więc do pracy, której obszerny rozmiar nie da się szybko uskutecznić, a stąd i niemało zajmie mi czasu. Dotąd bowiem, o ile mi wiadomo, nikt nie zajął się podobnym opracowaniem, żywy przedstawiającego interes nie tylko dla fachowego botanika, ale dla rolnika i przemysłowca (Fijałek, 1967, s. 417–418).

Zamiar, o którym wspomina Jabłonowski w przytoczonym fragmencie, został przez niego zrealizowany, czego dowodem jest liczący ponad 200 kart rękopis poświęcony gatunkom roślin spotykanych w Konstantynopolu i jego okolicach<sup>23</sup>. Na pierwszej stronie rękopisu (bez tytułu) autor umieścił spis nazwany przez niego „programem”, w którym przedstawia podział swej pracy na następujące części: „1. Wstęp. Klimatologia. 2. Opis okolicy pod względem geologicznym z uwzględnieniem charakteru warstw gleby. 3. Roślinność podług charakteru miejscowości...” (rkps 1496, k. 1). Karta rozpoczynająca „Wstęp” nosi numer 2, a w jej górnym prawym rogu widnieje

23 Rękopis ten przechowywany jest w Bibliotece PAN w Krakowie z sygnaturą rkps 1496. Dostępny jest obecnie jedynie w formie mikrofilmu.

dopisek: „Sultan Czair w Anatolii, 9 Stycznia 83 r.”, z czego możemy wnioskować, że jest to data przystąpienia do realizacji wyznaczonego sobie zadania. Część oznaczona numerem 3 podzielona jest na podrozdziały oznaczone małymi literami alfabetu od „a” do „u”, chociaż w tekście rękopisu są jeszcze podrozdziały o oznaczeniach literami „w” oraz „x”; na karcie o numerze 142 jest podrozdział oznaczony literą „w” – „Winnice”, a na karcie 147 rozpoczyna się podrozdział oznaczony literą „x” – „Exotyczne (w ogrodach przechowywane)”. Nazwy roślin spisane w omawianym rękopisie podane są zawsze w języku łacińskim. Przygotowując to dzieło, autor zapewne korzystał z różnych opracowań i prac naukowych, o czym może świadczyć spisana na karcie o numerze 24 „Bibliografia”. Nie ulega wątpliwości, że zebrany przez Jabłonowskiego materiał mógłby zainteresować niejednego botanika; wymaga to jednak mozolnego opracowania, zwłaszcza że nie wszystkie karty są w dobrym stanie, a niektórych brakuje. Plo-nem jego botanicznych zainteresowań są również zielniki różnych gatunków roślin, których kolekcje można znaleźć m.in. w wiedeńskich zbiorach (Fijałek, 1962–1964, s. 247).

Pamiętniki pokazują Jabłonowskiego jako baczego i bardzo spozstrzegawczego obserwatora otaczającej rzeczywistości. Opisuje w nich, momentami bardzo drobiazgowo, dziewiętnastowieczną Turcję, jej mieszkańców, ówczesną obyczajowość, religię, wierzenia, architekturę, a nawet obowiązujące tendencje w kobiecej modzie. Tak oto pisze:

Głowę Turczyńki ubierają rozmaicie: to z grecka w warkocz z założone nad czołem i pokryte w części jedwabną, haftowaną złotem, srebrem, jedwabiem i przetykaną paciorkami lub kamieniami chusteczką, zwaną fakiuła. Lub też znowu zaplatają włosy w mnóstwo cienkich kosek rozrzuconych po grzbiecie i ramionach i przytrzymywanych u góry bądź czerwonym wyszywanym fezem, bądź małym, zgrabnie zawiniętym turbanikiem z gazy różnokolorowej. Wreszcie niekiedy włosy bywają obcinane i zawijane w spiralne loki. A przy tym we włosach muszą być złote pieniądze, umieszczone nad czołem i skroniami. Na szyi również zamiast paciorek i koralu wiszą nanizane rzędy złotej lub srebrnej monety. W pierścionkach i bransoletkach nadzwyczajnie kochają się damy tureckie i wkładają je wszędzie, gdzie tylko włożyć się dadzą (Fijałek, 1967, s. 384).

Sporo uwagi poświęca też Jabłonowski innym nacjom zamieszkującym Turcję osmańską, m.in. Kurdom. Z lektury jego pamiętników możemy dość dużo dowiedzieć się o tym narodzie, jego historii, obyczajach, a nawet o takich osobliwościach wyznaniowych jak jezydyzm. Oto fragment z jego pierwszej podróży do Kurdystanu, którą odbył w 1867 r.:

Miasteczko zamieszkują przeważnie Kurdzi, wśród których da się spotkać typ przybysza z Anatolii lub ruchliwego Semity. Że zaś mało kto, a powiem nawet, że nikt nie interesuje się tu przeszłością miasta, więc też trudno bywa dowiedzieć się cokolwiek z jego historii. Pokazywano mi tylko wzgórze, na którym mają być groby dwunastu imamów zamordowanych przez hordy kalifa Jezyda, a należących do obrońców synów Alego. Do tego tradycyjnego faktu jest przywiązaną i nazwa miasteczka: „kifr etmek” (złorzeczyć, przeklinać). Już w nowszych czasach Kifri było punktem zbiorowym kurdzkich bejów, a nawet siedliskiem jednego z najpotężniejszych z nich (Fijałek, 1967, s. 225).

Inny fragment pochodzi z kolejnego pobytu w Kurdystanie w roku 1884. Z datą 15 czerwca Jabłonowski pisze m.in.:

Osady wiejskie spotykamy rzadko, spotykane zaś są to trzciniowe lepianki, zamieszkałe przez Kurdów hołdujących Arymanowi (jezydzi). Prawie przy każdej z tego rodzaju wiosek da się zauważyć mała budowa, jakby kapliczka, będąca tu jedynym sanktuarium Belzebuba (Fijałek, 1967, s. 439).

Opisując szczegółowo wszelkie realia swego pobytu na Bliskim Wschodzie, Jabłonowski chętnie zapisywał przynależne im nazwy. Stąd też w jego pamiętnikarskich zapisach tak wiele obcego słownictwa, głównie tureckiego. Tureckie słownictwo zapisywał w alfabecie łacińskim, stosując polską ortografię<sup>24</sup>. W pamiętnikach można zatem napotkać zarówno różne tureckie zwroty frazeologiczne, np. „Allah salamet wersyn”<sup>25</sup> (niech Cię Bóg szczęści; rkps 2180, t. II, k. 161), jak i rzeczowniki pospolite, np. „bakczysz”<sup>26</sup> (wynagrodzenie; rkps 2180, t. II, k. 108), „bela”<sup>27</sup> (wypadek nieprzewidziany, niefortunne zdarzenie i nagłe nieszczęście; rkps 2180, t. II, k. 464). Są także bardzo licznie występujące w tekście nazwy własne – imiona, przydomki, nazwy geograficzne, np.: Said (rkps 2180, t. II, k. 145), Eram-effendi (rkps 2180, t. II, k. 151), Ibrahim-bey (rkps 2180, t. II, k. 158), „w Czanak-kale,”<sup>28</sup>

24 Warto nadmienić, że aż do 1928 r. w Turcji osmańskiej używano alfabetu arabskiego. Przyjęcie alfabetu łacińskiego dla języka tureckiego nastąpiło dopiero po tym czasie. Zapewne Jabłonowski, nie znając pisma arabskiego, zapisywał zasłyszane słownictwo w znanym mu alfabecie, czyli łacinką.

25 Por. tur. *Allah selamet versin* ‘niech cię Bóg prowadzi’.

26 Por. tur. *baħşış* ‘napiwek, datek pieniężny’.

27 Por. tur. *belâ* ‘nieszczęście’.

28 Por. tur. Çanakkale – miejscowość w Turcji nad cieśniną Dardanele noszącą tę samą nazwę (tur. Çanakkale Boğazi).

czyli Dardenellach” (rkps 2180, t. II, k. 567), „Arnautkiej”<sup>29</sup> (rkps 2180, t. II, 571).

Obecność tej leksyki w tekście pamiętników świadczy o pedantyczności i rzetelności, z jaką autor rejestrował i opisywał otaczający go świat. To również może świadczyć o tym, że chciał w otaczającym go świecie aktywnie uczestniczyć. W pamiętnikach nie wspomina, w jakim stopniu opłaniał język turecki, ale można zgadywać, że do poznania obcego języka podchodził z podobną rzetelnością, co do innych podejmowanych przez siebie zadań. Wiemy, że początkowo po przyjeździe do Turcji korzystał z usług tłumacza (Fijałek 1967, s. 201), ale już w 1867 r., a więc rok po przyjeździe znajdujemy następujący wpis:

Z gramatyką francusko-turecką<sup>30</sup> w rękę zasiadam sobie w kątku mojej sofki i kilka rannych godzin poświęcam bełkotaniu. Pierwsze wyrazy jakie sobie przyswoilem ze słowniczka dodanego do gramatyki są następujące: „ary”<sup>31</sup> (pszczoła), „jumurta”<sup>32</sup> (jaje), „giul”<sup>33</sup> (róża), „olmak”<sup>34</sup> (być)... (rkps 2180, t. II, k. 131).

Podsumowując przedstawione w bardzo pobieżnym zarysie dokonania utalentowanego i wielce wszechstronnego lekarza i badacza Wschodu, jakim niewątpliwie był Władysław Jabłonowski, należy podkreślić, że dzieje jego życia zasługują na pogłębione opracowanie, a cała rękopiśmienna spuścizna powinna stać się przedmiotem zainteresowania i badań specjalistycznych z zakresu historii medycyny, botaniki, kartografii, orientalistyki.

Niech konkluzją niniejszego artykułu będą słowa samego Jabłonowskiego być może wyjaśniające cel i potrzeby, dla których dokumentował to, co widział i przeżywał:

Sięgnąwszy myślą do odległej, bo dziecinnej jeszcze przeszłości, przypominam sobie mój „Album”, w którym drodzy moi bracia, opuszczając domową strzechę, by powrócić na Uniwersytet, wpisali weń swe rady i życzenia, bym się uczył i uczył choćby całe życie, bym doznane i odczute wpisywał do mego dzienniczka, bo ten w ciągu dalszych lat uwidomi niejeden fakt, a i uprzyjemnić może niejedną chwilę. Pierwszą z tych rad

---

29 Por. tur. *Arnavutköy* – miejscowość nad Bosforem, której nazwa znaczy dosłownie ‘wieś albańska’.

30 Niestety Jabłonowski nie wymienia tytułu gramatyki, z której uczył się języka tureckiego.

31 Por. tur. *arı* ‘pszczoła’.

32 Por. tur. *yumurta* ‘jajko’.

33 Por. tur. *gül* ‘róża’.

34 Por. tur. *olmak* ‘być, stać się’.

zastosuję aż dotąd, ucząc się i szperając. Drugą urzeczywistniłem dopiero w Burgasie, gdzie na zajmowanym stanowisku, mając swobodny do rozporządzenia czas, spisałem fakta życiowe od kolebki aż do ostatnich zdażeń, notując je stale i metodycznie (Fijałek, 1967, s. 539).

#### BIBLIOGRAFIA

- Fijałek, J. (1962–1964). Władysław Jabłonowski. W *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 246–247.
- Fijałek, J. (oprac.). (1967). *Władysław Jabłonowski. Pamiętniki z lat 1851–1893*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Gałczyńska-Kilańska, K. (1974). *Polacy w Kraju Półksiężycu*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Grabowski, K. (1887). *Spis prac zawartych w 25 rocznikach Przeglądu Lekarskiego 1862–1886 wydany ku uczczeniu 25-letniego jubileuszu tegoż pisma na mocy uchwały Komisji Redakcyjnej I Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego a ułożony przez Doc. Dra Kazimierza Grabowskiego*. Kraków: Nakładem Tow. Lek.
- <https://jbc.bj.edu.pl/dlibra/publication/258332/edition/246399/content> (dostęp: 29.06.2021).
- Hensel, W. (1986). *Stambuł i okolice. Przewodnik turystyczny*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Jędraszko, C. (1988). *Łacina na co dzień*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Kośmiński, S. (1885). *Słownik lekarzów polskich obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzy Polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych, dokładną bibliografią lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885 r.* Warszawa. Nakład autora. 1883– [1885]. Pozyskano z: [www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12165/edition/11855](http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12165/edition/11855) (dostęp: 28.06.2021).
- Kozłowska, M. (2006). *Słownik turecko-polski. Türkçe-Lehçe sözlük*. Warszawa: Maria Kozłowska „eMKA”.
- Lewis, B. (1972). *Narodziny nowoczesnej Turcji*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Łątka, J.S. (2005). *Słownik Polaków w Imperium osmańskim i Republice Turcji*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Materiały do flory Konstantynopola i jego okolic*. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 1496.
- Materiały ikonograficzne, fotografie*. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2181 t. I, t. II.
- Pamiętniki Władysława Jabłonowskiego*. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 2180, t. I–V.



- Przegląd Lekarski*, nr 1883: 18, 20, 22, 33, 34, 38, 40, 42, 44, 45, 46, 49, 51.  
Pozyskano z: <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/264215/edition/252206/content> (dostęp: 30.09.2021).
- Reychman, J. (1972). *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.* Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Siemieniec-Gołaś, E. (2013). The 19th century Istanbul in the eye of two Polish travelers. *Yeni Türk Edebiyatı Araştırmaları*, 5, 9, 101–106.
- Słabczyński, T. (2017). *Słownik polskich podróżników i odkrywców.* Warszawa: Wydawnictwo Globograf.
- Zieliński, S. (1932). *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich. Podróżnicy, odkrywcy, zdobywcy, badacze, eksploratorzy, emigranci – pamiętnikarze, działacze i pisarze migracyjni.* Warszawa: Nakładem Instytutu Wydawniczego Ligii Morskiej i Kolonialnej.
- Władysław Jabłonowski (lekarz)*. Pozyskano z: [https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw\\_Jab%C5%82awski](https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Jab%C5%82awski) (dostęp: 28.09.2021).

**Ewa Siemieniec-Gołaś** – profesor zwyczajny w Katedrze Turkologii Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zagadnienia naukowe: językoznawstwo tureckie ze szczególnym uwzględnieniem tematyki leksykologicznej w aspekcie zarówno synchronicznym, jak i diachronicznym. Domenę badań stanowią przede wszystkim język osmańsko-turecki, polsko-tureckie kontakty językowe, a także inne języki turkijskie. Ważniejsze publikacje: *The Formation of Substantives in XVIIth Century Ottoman-Turkish* (Kraków, 1997), *Karachay-Balkar Vocabulary of Proto-Turkic Origin* (Kraków, 2000), *Anonymous Italian-Turkish Dictionary from the Marsigli Collection in Bologna* (Kraków, 2015), *Obraz osiemnastowiecznej Turcji w „Obserwacjach politycznych państwa tureckiego” Józefa Miłoszy (1787)* (Kraków, 2018).

